



## Miłość Jachnicka i Marysieńki w listach zapisana. Styl listów Jana III Sobieskiego do Marii Kazimiery d'Arquien


- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

### Bibliografia:

---

- Źródło: Stefania Skwarczyńska, *Listy Sobieskiego do Marysieńki jako zjawisko kulturalne i literackie*, „Ruch Literacki” 1936, nr 11, s. 39.
- Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Marysieńka Sobieska*, Warszawa 1953, s. 21.
- Źródło: Jerzy Besala, *Celadon i Astrea*, [w:] *Najstynniejsza miłości królów polskich*, Warszawa 2009, s. 216.
- Źródło: Weronika Kosmalska, *Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysieńki*, t. 7, „Racjonalia” 2017, s. 94.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 104.

- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 47.
- Źródło: *List do Marysieńki*.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 65.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 54.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 78.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 59.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 61.
- Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 128–129.
- Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Marysieńka Sobieska*, Warszawa 1953, s. 57.



## Miłość Jachnicka i Marysieńki w listach zapisana. Styl listów Jana III Sobieskiego do Marii Kazimiery d'Arquien

Jan III Sobieski i Marysieńka  
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Jan Sobieski poznał Marię Kazimierę d'Arquien de la Grande, kiedy ta miała zaledwie czternaście lat. I jak sam twierdził – zakochał się w urodziwej dwórcie królowej Ludwiki Marii Gonzagi de Nevers od pierwszego wejrzenia. O sławie tej miłości zadecydowały przede wszystkim listy pisane przez parę, ukazujące związek pełen namiętności, ale także wahań i emocjonalnych rozterek.

### Twoje cele

- Prześledzisz dzieje miłości Jana III Sobieskiego i królowej Marysieńki.
- Dostrzeżesz różnorodność tematyczną listów Jana III Sobieskiego.
- Przeanalizujesz wybrane listy Jana III Sobieskiego do Marysieńki, zwracając uwagę na charakterystyczne cechy stylu tej korespondencji.

# Przeczytaj

---

Pochodząca z Francji Maria Kazimiera d'Arquien de la Grande była ulubienicą i powiernicą królowej [Ludwiki Marii](#). Na warszawskim dworze stała się skutecznym narzędziem w polityce królowej, zjednując swoim urokiem przychyłność możliwych wobec pomysłów swej pani. Poeta Jan Andrzej Morsztyn doceniał nie tylko urodę, ale także inteligencję Marysienki, o której pisał:

” Tadeusz Boy-Żeleński

## Marysienka Sobieska

W kupę się zeszły w tym anielskim ciełe  
Dowcip i rozum nie mniej pewnie święty,  
Zgoła z niebiańskiej poszła [parantele](#),  
Bo wszystkich bogów jest w niej skarb zamknięty;

Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Marysienka Sobieska*, Warszawa 1953, s. 57.



Maria Kazimiera d'Arquien, portret pędzla Jana Triciusa, lata 70. XVII w.

Źródło: domena publiczna.

Jan Sobieski, prawnuk wielkiego hetmana Stanisława Żółkiewskiego, był spadkobiercą ogromnej fortuny i już w młodym wieku cenionym w Rzeczypospolitej dowódcą wojskowym. Marię spotkał po raz pierwszy w 1655 roku. Przy okazji trwających obrad sejmku odbywały się w Warszawie bale, tańce oraz festyny. W jednym ze swoich późniejszych listów Sobieski napisze, że to wtedy zakochał się w Marysieńce już „pierwszego dnia od poznania mego”<sup>1</sup>.

Świadomość własnych uczuć i pragnień nie była jednak równoznaczna z możliwością ich realizacji. Niedługo po warszawskim spotkaniu z Sobieskim Marysieńka uległa zalotom ordynata [Jana Sobiepana Zamoyskiego](#) i oddała mu rękę. Nie był to jednak związek udany - piętnaście lat starszy od swej żony Zamoyski nie zamierzał rezygnować z uroków dotychczasowego hulaszczego życia. Jak twierdzi historyk Jerzy Besala:

” Jerzy Besala

### ***Celadon I Astrea***

(Marię Kazimierę) Bardziej chyba wystraszały ucztę i pijaństwa męża z kompaniami, podczas których Zamoyski wszystkich obdarowywał ustawiając piramidy z dukatów na stołach i trwoniąc ogromną fortunę. [...] Tonął w długach, winny samej Akademii Zamoyskiej 180 tysięcy złotych; Maria Kazimiera musiała pożyczać, by utrzymać swą służbę. [...] Marysieńka w 1658 r. z braku służby musiała się przenieść na czas połogu w Warszawie do klasztoru. Już nie pisała >>Najdroższy<<, a >>Monsieur<<.

Źródło: Jerzy Besala, *Celadon I Astrea*, [w:] *Najsłynniejsze miłości królów polskich*, Warszawa 2009, s. 216.

Biorący udział w wojnie z Moskalami, zajęty tłumieniem kolejnych kozackich powstań Sobieski zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji Marysieńki. Korespondowali ze sobą niemal codziennie. Maria Kazimiera opowiadała hetmanowi o swoich zajęciach: „jeżdżę co dzień konno i fechtujemy się na sposób hiszpański; brak mi tylko takiego, co by mi stanął w pojedynku, dotychczas nikt się nie znalazł”<sup>2</sup>, zwierzała się z kłopotów małżeńskich. Sobieski w wysyłanych do Marysieńki listach poddawał szczegółowej analizie stan swojego serca, rozważając uczucie, którym darzył ukochaną. Także od

niej pragnął dowodów miłości. Duży wpływ na styl jego listów miały francuskie romanse, których był wielkim amatorem. Tadeusz Boy-Żeleński, analizując [epistolografię](#) przyszłego króla Polski zauważył, że „romanse to był prawdziwy uniwersytet Sobieskiego”<sup>3</sup>, który zaczytywał się m.in. ofiarowaną mu przez kochankę pięciotomową powieścią [Astrea](#) autorstwa Honoriusza d’Urfé. Losy pięknej pasterki Astrei i jej sentymentalnego adoratora, pasterza Celadona, utwierdziły go w przekonaniu, że tylko w listach można w pełni dać wyraz anatomii własnych uczuć. Pisanie do Marysieńki stało się dla Sobieskiego rytuałem, wyrazem kultu ukochanej i pożądanej kobiety. Kochankowie, obawiając się dekonspiracji, zaczęli posługiwać się w korespondencji swoistym szyfrem - pseudonimami zaczerpniętymi z powieści Urfégo: Astrea i Celadon. Marysieńka bywała także Kleopatrami, Różą czy Jutrzenką, a Sobieski - Prochem, Jesienią lub Sylwanderem. Swoje listy określali mianem owoców lub konfitur, miłość nazywali pomarańczami.



Jerzy Eleuter Siemiginowski, *Królowa Marysieńka z dziećmi*, 1684

Źródło: domena publiczna.

W 1665 roku, po śmierci Jana Zamoyskiego, Sobieski i Marysieńka pobrali się. Nie musieli już ukrywać swojego związku. Nie przerwało to jednak ich korespondencji, bowiem hetman wciąż brał udział w zajazdach i tłumił tatarskie hordy pustoszące Kresy Rzeczypospolitej. Wiekopomne zwycięstwo nad Turkami pod Chocimiem w 1673 roku otworzyło mu drogę do polskiej korony. Nigdy nie przestał pisać do swej

Marysieńki - informował ją o sytuacji na polu bitwy, donosił o rannych i zabitych, wziętych do niewoli. Barwnie opisywał łupy wojenne. Po zwycięstwie wiedeńskim już jako król Jan III Sobieski zawiadamiał Marysieńkę o przejętych bogactwach [Kara Mustafy](#):

” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*W namiotach wezyrskich 13 IX [1683] w nocy.*

Jedyna duszy i serca pociecho, najśliczniejsza i najukochońsza  
Marysieńku!

[...] Co zaś za delicje miał przy swych namiotach, wypisać  
niepodobna. Miał łaźnie, miał ogródek i fontanny, króliki, koty;  
i nawet papuga była, ale że latała, nie mogliśmy jej pojmać.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 104.

Listy Jana III Sobieskiego nigdy nie utraciły charakteru miłosnego - król nieustannie zapewniał adresatkę o sile własnego uczucia, analizował swoje stany emocjonalne, mierzył się z tęsknotą, dzielił rozterkami. Wysławiał urodę i wdzięki swojej małżonki:

” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*W Pielaskowicach, we wtorek [9 VI 1665].*

Żoneczko moja najśliczniejsza, największa duszy i serca mego  
pociecho!

Tak mi się twoja śliczność, moja złota panno, wbiła w głowę, że  
zawrzeć oczu całej nie mogłem nocy. P. Bóg widzi, że sam nie wiem,  
jeśli tę [absence](#) znieść będzie można; bo ażem sobie uprosił M.

Konieczpolski, że ze mną całą przegadał noc tę przeszłą. Dziś ani o jedzeniu, ani o spaniu i pomyśleć niepodobna. Owo widzę, że mię twoje wdzięczne tak oczarowały oczy, że bez nich i momentu wytrwać będzie niepodobna, i tak tuszę, że notre amour ne changera jamais en amitie, ni en la plus tendre qui fut jamais. To jest pewna, że już od dawnego czasu zdało mi się, że bardziej i więcej kochać nie mógł; ale teraz przyznawana, że lubo nie bardziej, bo niepodobna kochać bardziej, ale je vous admire coraz więcej, widząc perfekcję a tak dobrą i w tak pięknym ciele duszę. Owo zgoła, serca mego królowno, chciej tego być pewna, że wprzód wszystko wspaniałe się odmieni przyrodzenie, niżeli najmniejszą odmianę śliczna Astree w swym uzna Celadonie.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 47.

Korespondencja Jana Sobieskiego i Marii Kazimiery stała się materialnym wyrazem łączącego tę parę uczucia. Kilka tysięcy listów, które Sobieski napisał do swej Astrei, to nie tylko wzór barokowej epistolografii czy opowieść o szalonej miłości, która z czasem ewoluuje w dojrzałą, głęboką przyjaźń. To także doskonałe źródło wiedzy o epoce, jej obyczajach i języku.

Styl listów Sobieskiego podzielić można zatem na dwie grupy:

- listy-wyznania;

” Weronika Kosmalska

## **Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysieńki**

(...) „list-wyznanie” wprowadza dopiero sentymentalizm wraz z wybuchem uczuciowości, wydaje się jednak, że Sobieski, czerpiąc z francuskiej kultury miłosnej, przyspieszył rozwój wydarzeń. Jego korespondencja do Marysieńki nosi bowiem znamiona wyznania.

Młody Sobieski, zapalny jak proch, podąża za Sylwandrem, kreując swe listy na gorące wyznania: „Bądź zdrowa, moje serce. Całuję cię milion razy; jestem i pozostanę zawsze ten sam”. Sobieski niekwestionowanie był absolutnym mistrzem deklaracji uczuć. Ileż razy musiał przełknąć gorycz oskarżeń Marysieńki o zdradę bądź odmianę serca, ileż razy musiał natychmiast zapewniać o stałości, wierności, dozgonnym uwielbieniu i miłości!

Źródło: Weronika Kosmalska, *Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysieńki*, t. 7, „Racjonalia” 2017, s. 94.

- opisowo-normatywne;

” Weronika Kosmalska

## **Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysieńki**

Konwencja „listu-wyznania” miesza się jednak z popularną i wciąż wzorcową wówczas teorią listu opisowo-normatywnego. Po trosze również taki charakter mają epistoły Sobieskiego, co niewątpliwie uwarunkowane jest okolicznościami, w jakich znajduje się epistolograf, pisząc do ukochanej. Sobieski nieustannie jest w obozie, cały czas toczy się kampania wojenna, a on – najpierw jako hetman, później jako król – jest odpowiedzialny za jej przebieg. Informuje zatem Marysieńkę o bitwach, które stoczyli, pisze o tym, co dzieje się w obozie, opisuje stan swego zdrowia czy – znacznie później – posyła wieści o dokonaniach królewicza Jakuba.

Źródło: Weronika Kosmalska, *Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysieńki*, t. 7, „Racjonalia” 2017, s. 94.

## **Słownik**

*Astrea*

wydana w początkach XVII wieku pięciotomowa powieść autorstwa Honoriusza d'Urfé; akcja *Astrei* toczy się w XII wieku w południowej Francji; tytułowa bohaterka jest adorowana przez pasterza Celadona; przez zbieg niefortunnych wypadków odrzuca jednak zaloty, co doprowadza do próby samobójczej zrozpaczonego pasterza; Astrea znajduje list, z którego dowiaduje się, że jego uczucie było szczere; Celadona ratuje zakochana w nim nimfa Galatea, która jest zazdrosna o Astreę; zakochani zaczynają potajemnie korespondować; ostatecznie ich miłość zostaje ocalona

## epistolografia

(łac. *epistola* < gr. *epistolē* – list, *gráphō* – piszę) sztuka pisania listów, także dział literatury obejmujący utwory w formie listów

## sentymalizm

prąd kulturowy i literacki okresu oświecenia, opozycyjny wobec klasycyzmu; przekonaniu o porządku i harmonii świata przeciwstawił wizję kryzysu współczesnej cywilizacji, pełnej napięć i konfliktów; przyczyną takiej sytuacji miało być odejście człowieka od natury; przedstawiciele sentymalizmu wierzyli jednak w możliwość powrotu do pierwotnej czystości i szczęścia, bo byli przekonani, że jednostka ludzka jest z natury dobra, a tylko społeczeństwo na skutek nieodpowiedniego oddziaływania wypacza jej charakter; źródłem twórczości jest według nich przeżycie wewnętrzne, a najwyższymi wartościami, godnymi uwiecznienia w sztuce, są uczucia rodzinne, przyjaźń i miłość; sentymalizm stworzył nowy typ bohatera – pochodzącego z warstw niższych, czułego i wrażliwego, wprowadził obserwację psychologiczną i opisy przyrody współgrające lub kontrastujące z przeżyciami bohatera, stawiał na prostotę języka, śpiewność i melodyjność poezji; w Polsce najwybitniejszym przedstawicielem nurtu był F. Karpiński

# Mapa myśli

---

## Polecenie 1

Zapoznaj się z mapą myśli, dotyczącą stylu epistolografii Jana III Sobieskiego oraz tekstem listu pisanego we Lwowie. Uzupełnij mapę, wypisując cechy języka, stylu oraz stosowne cytaty.

## Polecenie 2

Uzupełnij mapę myśli, dotyczącą tematyki listów Jana Sobieskiego, o wątki poruszane w liście ze Lwowa. Dodaj stosowne cytaty.

## ” Jan Sobieski

### Listy do Marysienki

*We Lwowie, 25 VII [1675].*

Wszystkie duszy, myśli i życia pociechy, najśliczniejsza, najwdzięczniejsza i najukochańsza Marysienku, jedyny serca mego panie!

Będąc wczora na Wysokim Zamku, uważałem długo zachodzące nad Jarosławiem słońce i w tamtą obłoki bieżące stronę. O jakożem sobie życzył obrócić się w jaką kropelkę deszczu albo rosy a spaść na najśliczniejszą busienkę serca mego albo którąkolwiek partię najwdzięczniejszego ciała, wiedząc, że moje kochanie na deszcz rado wychodzi. W tej tedy tak miłej będąc ponurzony imaginacji, nie oderwałem się od niej, aż rzetelniejszą rzeczą, tj. pisaniem ślicznej rączy mego, które mi oddał p. Bliskowski. Napieściwszy się tedy, nacałowawszy i łzami skropiwszy, powróciłem do siebie, gdzie z kilku miejsc oraz zastałem przyprowadzonych języków. Poszczęścił bowiem P. Bóg w kilku miejscach jednego dnia naszym, tj. pod Dubnem, Leśniowem i Szczurowicami, gdzie wszędzie Tatarów

hałasowali nasi i języków nabrali. Ci wszyscy języcy zgadzają się, że nieprzyjaciel ze wszystką potęgą już stanął pod Zbarażem, którego dobywać chce, że komisarze nasi pod wartą turecką, a że Adzi Girej poszedł w zagony ku Polesiu, a syn chański ku Sokalowi. Ale ten już powracał nazad, tj. syn chański, nie bawiąc mało co; trzecich, co się byli zapuścili ku Pokuciowi, prędkim zawrócono ordynansem. To z tych trzech miejsc pobrani języcy tak się na jedną zgadzają; z czwartego zaś miejsca, których pobrał p. Pułaczewski, rotmistrz p. wojewody ruskiego, i tu ich sam przyprowadził, między Zbarażem a Założcami, osobliwie jeden, czy-li wielki frant, czy-li nazbyt rzeczy wiadomy, cale się z tamtymi nie zgadza, bo powiada, że chan i Imbraim pasza lubo stanęli pod Zbarażem, ale to tylko uczynili dla odmiany paszy, i szyję w tym swoją stawia, że go dobywać nie będą, że się Kamieńcem samym kontentować będą; że „wczorajszego dnia miało być generalne consilium, po którym waszych komisarzów z pokojem odprawią”; że „to już teraz ostatnie wyprawione zagony, o których aby byli nie dawali znać komisarze, dlatego nie pozwolono im nikogo do was posyłać”. Owo zgoła, cokolwiek może być dobrego i do wiary podobnego, to ten frant powiada, za każdą razą szyję swoją stawiając, jeśliby to nie miała być prawda. Czekać tedy będziemy soboty, a najdalej niedzieli, która też z tych będzie się weryfikowała prawda. Poczta warszawska dopiero dziś przyszła. Nie masz, widzę, w niej nic tak osobliwego. Elent prosi Wci serca mego, aby znowu, przy podwyższeniu sumy, mógł być arendarzem kałuskim. Przyznają mu wszyscy, że podczas tych inkursyj niesłychanie tam dobrze stawał. - Le grand d'Espagne obumiera bez swojej comtesse, tak mu jest nieznośna ta absencja. Minucje wszystkie moje nie wiem gdzie mi chłopcy zapodzieli; powiadają, że tam gdzieś między papierami. Nie wiem, jeśli to prawda; a wszystkie tam w nich mojej muszki imiona. Więcej mi

pisać czasu nie dają, bo już się zeszli prowadzić mię do kościoła. Całuję tedy najśliczniejszą busieńkę pana mego, w której się wszystkie tego świata zamykają słodkości i lubości; na niezapominanie zaś, bo o tym moja panna nigdy nie pomyśli, chyba jej przypominać potrzeba, całuję muszkę moją śliczną, la cousine, la brunette, la moutone, les pieces tremblantes, la duchesse de deux ponts, pajęczka - swoim i bonifratella imieniem. Dzieci całuję i pozdrawiam. A Mmes Palatine, łowczyzna et M. l'Ambassadeur mes compliments.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 128-129.

### Polecenie 3

Wypisz cytaty z mapy myśli, które mają charakter wyznania oraz te, które są rodzajem normatywnego opisu.

### Polecenie 4

Scharakteryzuj Jana Sobieskiego na podstawie jego listów do Marii Kazimiery.



## Słownik

### styl kwiecisty

(ang. *florid style*, fr. *style fleuri*) – styl ozdobny wypowiedzi, w którym dominują środki stylistyczne, upiększające, a celem ich użycia jest sprawienie przyjemności odbiorcy

# Sprawdź się

---

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Tekst do ćwiczeń 2, 3, 4

” Jan Sobieski

### Listy do Marysieńki

*Au camp, 25 VII [1665].*

[...] Ciokolatę<sup>1</sup> jeśli Wć masz, moja duszo, przyślij mi Wć; tylko by garnuszka potrzeba, choćby wziąć ten u M. des Noyers, a taki mu odrobić kazać; także i to drewno do kłócenia albo zamieszania. Cytryny, pomarańcze, kasztany jeźeliby były, przyślij mi Wć moja duszo. Zdrowie swoje, moja śliczna dobrodziejko, konserwuj Wć tak jako moje własne, ponieważ Wć moje przekładasz nad swoje. Zmiłuj się, moja duszo, uczynź to dla mnie, bo inaczej prędko byś o stracie mego własnego usłyszała odoru. Ja z łaski bożej teraz nie najgorzej; głowa przecię bolewa i reumatyzm podczas przypada. To jednak za największe stanie mi lekarstwo, kiedy jako najczęściej słyszeć będę, że serce moje zdrowe, a kocha tak, jako kochała swego wiernego Celadona, który sto tysięcy milionów razy całuje i w gębusię, i w oczko, i w rączki, i w nóżki, i w muszkę swoją najśliczniejszą Mamusieńkę.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 61.

## Ćwiczenie 2



**kordialny**

wylewny w okazywaniu sympatii; też: świadczący o takiej wylewności

**Ćwiczenie 3**



Znajdź w podanym fragmencie przykłady następujących środków stylistycznych: zdrobnienia, wyliczenia, epitety, metafory.

**Ćwiczenie 4**



**Ćwiczenie 5**



Na podstawie powyższego fragmentu listu Jana III Sobieskiego adresowanego do Marysieńki scharakteryzuj stosunek króla do adresatki.



Na podstawie listów z Pielaskowic wypisz cechy stylu kwiecistego, zilustruj je cytatami.

” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*W Pielaskowicach, 13 IV [1666], tj. we wtorek.*

Więcej turbować nie śmiem, tylko proszę o pewną a pilną wiadomość, jeśli mię piątek czyli sobota uczyni szczęśliwym, czy najniezszczęśliwszym na świecie. Ustnie, da P. Bóg, o tym; ale szczerze powiadam, że od poznania Wci mego serca nigdy nie miał widzenia duszy mojej większej impacjencji. Zmiłuj się tedy, moja śliczna Mamusieńku, moja dawna dobrodziejko, a ulecz bytnością swą spalonego miłością wiernego swego Celadona, który całuje milion milionów razy wszystkie śliczności najwdzięczniejszej Astrei. Do żadnego z ichmości nie piszę, ani do jmp. łowczego, zachowując sobie do bliższej konferencji. Niski jednak wszystkim ichmościom przesyłam pokłon.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 59.

” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*A Pielaskowice, 10 IX [1666].*

Wszystko to mniejsza; ale tak długie niewidzenie z Wcią moim sercem jako mię utracić musi, Bóg sam lepiej widzi; w którymem ja był, przy tej miłości, którąm uznawał, wszystek szczęścia mego i życia założył fundament i nie dbałem o wszystek świat, tylko o jedną posesję swej Jutrzenki, która komu innemu świeci teraz, a ode mnie ją niemiłosierne de 1'absence zakrywają chmury. Cóż mi tedy po

wszystkim i co będzie po tym, kiedy tak drogie tracimy godziny!  
A przyrzekliśmy byli sobie po tak wiele razy i jednej nigdy nie utracić  
minuty! Kto tedy winien, niech się sądzi; a przy kim wina, to i defekt  
miłości, bo prawdziwa miłość i największym nie daje się eblouir  
interesom. Adio, adio, Bóg wie póko. Oznajmij mi, proszę, jak długo  
jeszcze pp, doktorowie myślą bawić Wć w Warszawie, na który dzień  
i czas przysyłać będzie wozy i konie, i jako też służą lekarstwa, i jeśli  
uznawasz Wć jaką pomoc.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 78.

### Ćwiczenie 7



Na podstawie wniosków z poprzedniego ćwiczenia spróbuj zredagować jeden z dwóch przytoczonych fragmentów, tak by pełnił wyłącznie funkcję informacyjną.

### Ćwiczenie 8



Zapoznaj się z fragmentem rozprawy Stefanii Skwarczyńskiej a następnie uzupełnij schemat.

## ” Stefania Skwarczyńska

### ***Listy Sobieskiego do Marysieńki jako zjawisko kulturalne i literackie***

Istotnie przepaść dzieliła kulturę miłosną francuską a polską po wiek XVIII. Francuska miała za sobą w średniowieczu kult damy serca, błędne rycerstwo i poezję trubadurów, a potem potęgę salonu, w którym królowała kobieta stwarzająca dla potrzeb miłości nie tylko sztukę, ale nawet specjalny język, styl. [...] Kobieta była panią i prawodawczynią wyższego życia. [...] W Polsce nie istniała odrębna kultura miłosna. [...] Kobieta polska nie brała udziału w życiu towarzyskiem.

Źródło: Stefania Skwarczyńska, *Listy Sobieskiego do Marysieńki jako zjawisko kulturalne i literackie*, „Ruch Literacki” 1936, nr 11, s. 39.

## Ćwiczenie 9



Zapoznaj się z wypowiedzią Tadeusza Boya-Żeleńskiego na temat stylu epistolografii Jana III Sobieskiego. Następnie dowiedz słuszności słów Boya, odnosząc się do konkretnych przykładów z poniższego fragmentu listu Sobieskiego do Marysieńki.

” Tadeusz Boy-Żeleński

### *Marysieńka Sobieska*

Zazwyczaj w listach styl jego nosi znamiona epoki: ciężki, z łacińska zwijany, odświętny i makaroniczny. Do niej - jakby inny człowiek pisał: myśl wyraża się swobodnie, bezpośrednio, z wzruszającą szczerością, znajdując wyraz dla subtelności bardzo na tle ówczesnej, sarmackiej Polski egzotycznych.

Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Marysieńka Sobieska*, Warszawa 1953, s. 21.

” Jan Sobieski

### **Listy do Marysieńki**

*A une lieue et demie de Brzeście, [a] onze heures du soir 31 X [1665].*

Pisałaś Wć moja duszo do mnie, że pół roku już, jakośmy się poženili, a pięć tylko niedziel mieszkaliśmy z sobą. Znać, moje serce, że Wć kreski poczynasz rachować; a dobrze by przecież mieć respekt, że to człowiek i tu na wojnie pracować musi, jeśli nie w łóżku, to na koniu. Wypłacać się jednak, choć tak jak zły dłużnik, obiecuję, byłem jako najprędzej w dobrym zdrowiu oglądał królownę serca mego, bez której widzenia już też dalej żyć niepodobna, i lepiej nie żyć, niżeli nie zażywać, nie obłapiać, nie całować milion milionów razy to, co jest najśliczniejszego, najwdzięczniejszego i najdoskonalszego na świecie.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 54.

Praca domowa

Zapoznaj się z fragmentem jednego z listów Jana III Sobieskiego do Marysieńki, a następnie przekształć go w taki sposób, aby przypominał współczesną wiadomość mailową. Zwróć uwagę na to, w jaki sposób ewoluował styl wiadomości tego typu oraz zastanów się, z czego te zmiany mogą wynikać. Swoje spostrzeżenia sformułuj w krótkim tekście.

” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*Au camp, 25 VII [1665].*

Jedyna pociecho duszy i serca mego!

Nie co dzień, ale co minuta rad bym się pytał o zdrowiu twoim, moja śliczna panno, bez której widzenia już ledwo żyć mogę; i lubo po łasce bożej i po twojej serca mego miłości nie mam nic na tym świecie nad honor milszego, tedy przyznać się, moja duszo, muszę, że mi i ten z ciężkością zatrzymać przyjdzie, jeśli inszego do widzenia prędkiego najśliczniejszej Jutrzenki nie będzie sposobu. Wierzę, że też nikt na świecie nade mnie tego nie uznał na sobie: kochać dziesięć lat z nieporównaną z ni z kim pasją, doczekać się szczęścia prawie niespodziewanego nigdy, odnieść zupełną nagrodę, mieć w posesji to, co jest nieporównanego ze wszystkim światem - i potem z tego się nie cieszyć i oddalać się, i upuszczać prawie z rąk skarb nieoszacowany, przy którym by się na wieki przykować potrzeba! Nieraz to sam wymawiam i Królowi JMci, i innym, że mi wielką czyni krzywdę. Wołał na mnie z drugimi, żebym się żenił, i pokoju mi nie dawał; a teraz mi nie tylko mieszkać, ale i nacieszyć się nie dopuszcza, luboć się moje nie może, chyba z ostatnim duchem, skończyć ucieszenie.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 65.

# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Maria Gniłka-Somerlik

**Przedmiot:** Język polski

**Temat:** Miłość Jachnicka i Marysienki w listach zapisana. Styl listów Jana III Sobieskiego do Marii Kazimiery d'Arquien

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Zakres podstawowy

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielanekę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

## II. Kształcenie językowe.

### 1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

2) rozumie zróżnicowanie składniowe zdań wielokrotnie złożonych, rozpoznaje ich funkcje w tekście i wykorzystuje je w budowie wypowiedzi o różnym charakterze;

3) rozpoznaje argumentacyjny charakter różnych konstrukcji składniowych i ich funkcje w tekście; wykorzystuje je w budowie własnych wypowiedzi;

### 2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

1) rozróżnia pojęcie stylu i stylizacji, rozumie ich znaczenie w tekście;

6) rozpoznaje rodzaje stylizacji (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja, stylizacja środowiskowa, biblijna, mitologiczna itp.) oraz określa ich funkcje w tekście;

### 4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły *nie* oraz partykuły *-bym*, *-byś*, *-byz* różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń *-ji*, *-ii*, *-i*; zapisu przedrostków *roz-*, *bez-*, *wes-*, *wz-*, *ws-*; pisowni przyimków złożonych;

pisowni nosówek (*a, ę*) oraz połączeń *om, on, em, en*; pisowni skrótów i skrótowców;

### III. Tworzenie wypowiedzi.

#### 2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

#### **Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

#### **Cele operacyjne. Uczeń:**

- przedstawia historię związku Jana III Sobieskiego i królowej Marysieńki;
- wskazuje użyte środki stylistyczne i ich funkcję ozdobną w listach Jana III Sobieskiego;
- na podstawie listów charakteryzuje Jana III Sobieskiego;
- opisuje charakter relacji Jana III Sobieskiego i królowej Marysieńki na podstawie różnorodnej tematyki podejmowanej w listach.

#### **Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;

- konektywizm.

### **Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- mapa myśli.

### **Formy pracy:**

- praca indywidualna;
- praca całego zespołu klasowego.

### **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

### **Przebieg lekcji**

#### **Faza wprowadzająca**

Nauczyciel zanim poinformuje uczniów, czego dotyczyć będzie lekcja odczytuje na głos jeden z listów Jana III Sobieskiego do Marysienki. Następnie pyta uczniów o gatunek przeczytanego fragmentu. Po wskazaniu na list, nauczyciel pyta o charakter listu (jak można go określić?) oraz o epokę, z której może pochodzić. Każdy z typów powinien być przez uczniów uzasadniony.

Następnie nauczyciel informuje uczniów, że będą dziś analizować niezwykle zbiór listów miłosnych Jana III Sobieskiego do Marysienki. Niezwykły, bo – jak podkreślają

historycy –

” jest fenomenalnym źródłem informacji historycznych z burzliwego okresu w dziejach Rzeczypospolitej – zapisem gloryfikowanych zwycięstw i hańbiących porażek, politycznych podchodów i knowań podczas nieustających elekcji. Ale to przecież nie wszystko. Listy te przede wszystkim ukazują inną twarz gromowładnego zwycięzcy spod Wiednia: twarz kochanka, umartwionego Celadona dręczonego przez piękną Astreę, zatroskane oblicze gospodarza, męża, później także ojca (...). Świadomość, że pożółkły ze starości papier i wyblakłe litery przekazu- ją autentyczne wydarzenia – są zapisem miłości, rozpaczy, gniewu czy wzruszeń.

Źródło: Weronika Kosmalska, Konwencja epistolograficzna i bezpośredniość wyrazu w listach Jana III Sobieskiego do Marysienki, „Racjonalia” 2017, t. 7, s. 79.

Nauczyciel przedstawia uczniom „Wprowadzenie” do lekcji, cele oraz zapisuje temat na tablicy.

### **Faza realizacyjna**

Uczniowie zapoznają się historią miłości Jana III Sobieskiego i Marysienki w sekcji „Przeczytaj” i dyskutują na temat przyczyn tak dużej popularności wymienianych przez nich listów. Dla podsumowania zdobytej wiedzy wykonują ćwiczenie nr 1 w sekcji „Sprawdź się”.

**Praca z multimedium.** Uczniowie zapoznają się z mapą myśli prezentującą tematykę, styl oraz środki stylistyczne występujące w listach Jana III Sobieskiego. Następnie wykonują polecenia przyporządkowane do multimedium.

Uczniowie wykonują ćwiczenia w zakładce „Sprawdź się”:

- wspólnie: 2., 7.-8. – skupiając swoją uwagę na analizie stylistycznej listów.

- indywidualnie: 3. i 4. – wyniki pracy omawiają z nauczycielem.
- Ćwiczenie 5. można przeprowadzić w formie ogólnoklasowej dyskusji, ponieważ uczniowie na tym etapie powinni mieć wystarczającą wiedzę. W podsumowaniu pracy analitycznej uczniowie wykonują ćwiczenia: 8.-9.

### Faza podsumowująca

W fazie podsumowującej lekcji nauczyciel proponuje uczniom, by samodzielnie napisali list w stylu Jana III Sobieskiego. Jako pomoc w doborze środków stylistycznym może służyć uczniom mapa myśli zamieszczona w multimedium. Po ukończonej pracy uczniowie na forum klasowym dzielą się rezultatami swojej pracy twórczej.

### Praca domowa:

Zapoznaj się z fragmentem jednego z listów Jana III Sobieskiego do Marysieńki, a następnie przekształć go w taki sposób, aby przypominał współczesną wiadomość mailową. Zwróć uwagę na to, w jaki sposób ewoluował styl wiadomości tego typu oraz zastanów się, z czego te zmiany mogą wynikać. Swoje spostrzeżenia sformułuj w krótkim tekście.

### ” Jan Sobieski

## Listy do Marysieńki

*Au camp, 25 VII [1665].*

Jedyna pociecho duszy i serca mego!

Nie co dzień, ale co minuta rad bym się pytał o zdrowiu twoim, moja śliczna panno, bez której widzenia już ledwo żyć mogę; i lubo po łasce bożej i po twojej serca mego miłości nie mam nic na tym świecie nad honor milszego, tedy przyznać się, moja duszo, muszę, że mi i ten z ciężkością zatrzymać przyjdzie, jeśli inszego do widzenia prędkiego najśliczniejszej Jutrzenki nie będzie sposobu. Wierzę, że też nikt na

świecie nade mnie tego nie uznał na sobie: kochać dziesięć lat z nieporównaną z ni z kim pasją, doczekać się szczęścia prawie niespodziewanego nigdy, odnieść zupełną nagrodę, mieć w posesji to, co jest nieporównanego ze wszystkim światem - i potem z tego się nie cieszyć i oddalać się, i upuszczać prawie z rąk skarb nieoszacowany, przy którym by się na wieki przykować potrzeba! Nieraz to sam wymawiam i Królowi JMci, i innym, że mi wielką czyni krzywdę. Wołał na mnie z drugimi, żebym się żenił, i pokoju mi nie dawał; a teraz mi nie tylko mieszkać, ale i nacieszyć się nie dopuszcza, luboć się moje nie może, chyba z ostatnim duchem, skończyć ucieszenie.

Źródło: Jan Sobieski, *Listy do Marysieńki*, oprac. Leszek Kukulski, Warszawa 1974, s. 65.

### **Materiały dodatkowe:**

- Iwona Maciejewska, *Erotyka jako temat wyznań w barokowym liście miłosnym: próby przełamania tabu*, „Napis” 2012, nr 18.
- Rafał Pawłowski, *Teoria i praktyka listu od antyku do baroku. Próba nakreślenia panoramy epistolografii staropolskiej*, „Rocznik Humanistyczny” 2012, tom XVIII.

### **Wskazówki metodyczne**

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Mapa myśli” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.